



Redakcja: Grzegorz Gil (dyrektor IEŚ), Anton Saifullayeu
(zastępca dyrektora IEŚ), Agnieszka Zajdel (sekretarz redakcji),
Spasimir Domaradzki, Aleksandra Kuczyńska-Zonik, Damian
Szacawa, Agata Tatarenko

Nr 1728 (233/2026) | 23.10.2026

ISSN 2657-6996
© IEŚ

Agata Tatarenko

Austria: prorosyjskie narracje w przestrzeni publicznej

Prorosyjskie narracje w Austrii są obecne zarówno w mediach społecznościowych, jak i w oficjalnej debacie politycznej. Dwa raporty opublikowane przez austriackie instytucje pod koniec września 2026 r. analizują, w jaki sposób przekazy podważające zasadność wsparcia Ukrainy, skuteczność sankcji wobec Rosji i odpowiedzialność Kremla za wojnę funkcjonują w wymienionych obszarach. Pokazują tym samym, że rosyjskie oddziaływanie informacyjne nie ogranicza się do treści pochodzących bezpośrednio z Rosji, lecz obejmuje również narracje podejmowane i wzmacniane przez krajowych aktorów.

słowa kluczowe: Austria, dezinformacja, odporność społeczna

Rosyjskie narracje dezinformacyjne w austriackim dyskursie parlamentarnym. 29 września 2026 r. Austriacki Instytut Polityki Europejskiej i Bezpieczeństwa (Austria Institut für Europa- und Sicherheitspolitik, AIES) opublikował raport „Rozpowszechnianie rosyjskich narracji dezinformacyjnych w austriackim dyskursie parlamentarnym. Empiryczna analiza komunikacji politycznej na podstawie raportu o ochronie konstytucji za 2024 rok¹”. Badanie obejmuje wypowiedzi z austriackiej Rady Narodowej oraz parlamentów krajów związkowych z okresu od 24 lutego 2022 r. do 24 lutego 2025 r. Autorzy zidentyfikowali funkcjonowanie pięciu głównych narracji, odnoszących się do: bezcelowości pomocy Ukrainie, nieskuteczności sankcji wobec Rosji, ryzyka kryzysu energetycznego w przypadku wstrzymania dostaw rosyjskiego gazu, groźby deindustrializacji w następstwie odejścia od tego surowca oraz rzekomego zbliżania się Austrii do członkostwa w NATO.

Wyniki badania pokazują, że obecność prorosyjskich narracji w austriackiej debacie parlamentarnej była selektywna i wyraźnie zróżnicowana w zależności od tematu oraz przynależności partyjnej. Spośród zidentyfikowanych przypadków 56,9% stanowiły wypowiedzi kwestionujące analizowane narracje, a 43,1% – wypowiedzi je popierające. Wyjątkiem była narracja o nieskuteczności i szkodliwości sankcji wobec Rosji: 69% wypowiedzi na ten temat wyrażało poparcie. Z kolei narracja o bezcelowości pomocy Ukrainie była w większości przypadków odrzucana. Poparcie dla badanych narracji koncentrowało się przede wszystkim wśród polityków Wolnościowej Partii Austrii (FPÖ), którym przypisano 86,2% wszystkich przypadków zaklasyfikowanych jako poparcie. Autorzy odnotowali również wyraźny spadek liczby takich wystąpień po 2023 r. Wyniki wskazują, że w austriackim dyskursie parlamentarnym szczególnie istotnym obszarem sporu są gospodarcze konsekwencje polityki wobec Rosji. Nie dowodzą jednak, że politycy świadomie rozpowszechniali rosyjską dezinformację. Badanie mierzyło zgodność wypowiedzi z określonymi, rosyjskimi narracjami, nie zaś intencje mówców ani ich ewentualne powiązania z Rosją.

Prorosyjskie narracje w austriackiej przestrzeni informacyjnej. Z kolei raport „Prorosyjskie narracje i manipulacja dyskursem w Austrii²”, opublikowany 30 września 2026 r. przez Instytut na rzecz Obrony Europejskich Demokracji (Institut zur Verteidigung der Europäischen Demokratien, INVED), którego autorem jest Dietmar Pichler, analizuje rozpowszechnianie prorosyjskich narracji w austriackiej przestrzeni informacyjnej. Uwzględnia aktywność

¹ „Verbreitung russischer Desinformationsnarrative im österreichischen parlamentarischen Diskurs. Eine empirische Analyse politischer Kommunikation auf Basis des Verfassungsschutzberichts 2024”. Raport dostępny pod adresem: https://www.aies.at/publikationen/2026/AIES_DesInfo_Studie_FINAL.pdf

² „Pro-Russische Narrative und Diskursmanipulation in Österreich”. Raport dostępny pod adresem: https://inved.eu/wp-content/uploads/2026/09/REPORT_-Pro-RussNarOECONOM_SEP2026.pdf



w mediach społecznościowych, rolę alternatywnych kanałów informacyjnych, lokalne uwarunkowania polityczne oraz doświadczenia ukraińskiej społeczności mieszkającej w Austrii. Autor wskazuje, że rosyjskie oddziaływanie informacyjne nie ogranicza się do bezpośredniego rozpowszechniania propagandy, lecz obejmuje również wzmacnianie przekazów wykorzystujących istniejące w Austrii podziały społeczne i polityczne.

Analiza ponad 2500 reakcji na publikacje zamieszczone w serwisach X, Facebook i Instagram, dotyczących ukraińskiego święta państwowego oraz incydentu z udziałem dronów w Niemczech, wykazała, że około 75% badanych wypowiedzi zawierało treści prorosyjskie, antyukraińskie lub wpisujące się w szerszy repertuar przekazów propagandowych, takich jak mowa nienawiści, *whataboutism* i relatywizowanie odpowiedzialności Rosji. Wyniku tego nie należy traktować jako miary poglądów austriackiego społeczeństwa: badanie obejmowało reakcje na wybrane publikacje, a nie reprezentatywną próbę obywateli.

Raport przedstawia także wyniki ankiety przeprowadzonej w grupie 142 obywateli Ukrainy mieszkających w Austrii. 77% respondentów deklaruowało zetknięcie się z nastrojami antyukraińskimi lub mową nienawiści, 82% – z przekazami odwracającymi relację między sprawcą a ofiarą, a 74% – z wypowiedziami przypisującymi odpowiedzialność za wojnę Ukrainie lub Wołodzyrskiemu. Około 80% badanych spotkało się z postulatami kapitulacji Ukrainy. Ze względu na niereprezentatywny charakter ankiety dane te dokumentują doświadczenia respondentów, nie zaś skalę podobnych postaw w całym społeczeństwie austriackim. Wspólnym elementem opisanych przekazów jest relatywizowanie odpowiedzialności Rosji za wojnę i przenoszenie jej na Ukrainę lub państwa zachodnie.

Od rozpowszechniania treści do manipulowania debatą publiczną. Raport zwraca uwagę na rolę platform społecznościowych w dystrybucji treści zgodnych z interesami Kremla. Użytkownikom mogą być rekomendowane materiały rosyjskich mediów państwowych, wypowiedzi rosyjskich polityków i przekazy antyzachodnie, nawet jeśli nie obserwują oni kont publikujących te treści. Materiały bywają udostępniane we fragmentach, przedrukowywane lub pozbawiane pierwotnego kontekstu, co utrudnia ustalenie ich pochodzenia. Obserwacje te nie stanowią jednak dowodu na systematyczne i celowe promowanie rosyjskiej propagandy przez algorytmy platform.

Drugim mechanizmem jest aktywność w sekcjach komentarzy. Autor raportu wskazuje na powtarzalność treści antyukraińskich, profile założone po rozpoczęciu pełnoskalowej inwazji Rosji na Ukrainę w 2022 r. oraz możliwość sztucznego zwiększania zasięgów publikacji. Duża liczba emocjonalnych komentarzy może tworzyć wrażenie, że określone stanowisko dominuje w debacie, a agresywne reakcje mogą zniechęcać innych użytkowników do zabierania głosu. Nie oznacza to jednak, że wszystkie takie wypowiedzi są elementem skoordynowanej kampanii. Ustalenie, czy dochodzi do skoordynowanej aktywności, wymagałoby dodatkowych danych dotyczących pochodzenia kont, wzorców ich aktywności i ewentualnych powiązań między nimi.

Istotną rolę odgrywają również uwarunkowania krajowe, przede wszystkim neutralność Austrii wpisana do konstytucji od 1955 r. W Austrii neutralność jest nie tylko statusem prawnym, lecz także ważnym elementem tożsamości politycznej i społecznej. Może być przywoływana w sporach dotyczących zaangażowania państwa w pomoc Ukrainie i europejską politykę bezpieczeństwa. Sama obrona neutralności nie jest przejawem dezinformacji. Problem pojawia się wówczas, gdy argument ten służy relatywizowaniu odpowiedzialności Rosji za agresję lub podważaniu wiarygodności wszystkich źródeł krytycznych wobec Kremla. Raport przedstawia przykłady takich mechanizmów, ale nie pozwala określić ich wpływu na postawy całego społeczeństwa austriackiego.

Komentarz. Austriacki przypadek pokazuje, że narracje korzystne dla Rosji mogą funkcjonować w różnych częściach przestrzeni publicznej: od mediów społecznościowych, gdzie ich widoczność może być wzmacniana przez mechanizmy dystrybucji treści, po parlament, gdzie stają się elementem oficjalnego dyskursu politycznego. Nie oznacza to jednak, że każda krytyka sankcji, obrona neutralności czy sprzeciw wobec określonych form pomocy Ukrainie stanowią przejaw dezinformacji. Konieczne jest rozróżnienie między legalnym sporem politycznym a rozpowszechnianiem przekazów, które zniekształcają kontekst wojny, odwracają odpowiedzialność za agresję lub opierają się na nieprawdziwych informacjach. Przywołane raporty pokazały również, że prorosyjskie

oddziaływanie informacyjne w Austrii należy analizować nie tylko przez pryzmat obecności rosyjskich źródeł, lecz także sposobów, w jakie określone narracje wpisują się w krajowe spory polityczne i społeczne. Szczególnie istotne okazały się kwestie sankcji, bezpieczeństwa energetycznego, kosztów wsparcia Ukrainy i neutralności.

Znaczenie tego przypadku wykracza poza Austrię. W państwach Europy Środkowej i w całej Unii Europejskiej prorosyjskie narracje mogą wykorzystywać lokalne podziały, odmienne doświadczenia historyczne, obawy gospodarcze oraz spory dotyczące zakresu pomocy Ukrainie. Nie muszą przy tym przyjmować identycznej formy ani być rozpowszechniane za pośrednictwem tych samych kanałów. W Austrii ważnym punktem odniesienia są neutralność, koszty sankcji, bezpieczeństwo energetyczne; w przypadku innych państw mogą to być interpretacje historii. Natomiast wspólnym elementem tych narracji jest podważanie solidarności europejskiej, osłabianie poparcia dla Ukrainy i przedstawianie polityki państw zachodnich jako głównego źródła niestabilności.

Wnioski płynące z analizy przypadku Austrii pokazują, że prorosyjskie narracje mogą przybierać różne formy i wykorzystywać specyficzne dla danego państwa spory polityczne i społeczne. Skuteczne przeciwdziałanie rosyjskim operacjom wpływu wymaga zatem nie tylko monitorowania działań zewnętrznych, lecz także rozpoznawania krajowych środowisk politycznych i medialnych, które wzmacniają przekazy zbieżne z interesami Rosji. Z kolei odporność informacyjna nie polega na eliminowaniu kontrowersyjnych poglądów, lecz na zdolności rozpoznawania manipulacji, weryfikowania źródeł i prowadzenia debaty publicznej opartej na faktach. Austriacki przykład pokazuje, że prorosyjskie narracje mogą zyskiwać widoczność nie tylko dzięki działaniom zewnętrznym, lecz także wtedy, gdy zostają włączone w istniejące konflikty wewnętrzne.